

III. PEDAGOG

3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Kształtowanie się w człowieku postawy altruistycznej jest częścią jego rozwoju, dojrzwania jako jednostki funkcjonującej w społeczeństwie. Na taką postawę składa się wiele innych wartości takich jak zdolność do poświęcenia, odwaga, sprawiedliwość czy empatia. Rozwinięcie swojego myślenia poza horyzont własnej osoby jest dużym wyzwaniem, z którym musi zmierzyć się młody człowiek. Przez cały czas otaczamy się ludźmi, poznanymi przez nas mniej lub bardziej. Wytworzenie w sobie postawy altruizmu, wymaga poświęcenia. Poświęcenie to może przybierać różne formy, mogą to być np. własne korzyści czy też czas.

3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. I. Krasicki, *Przyjaciele*, w: tegoż, *Bajki*, wyd. Oficyna Wydawnicza G&P, Poznań 2017, s. 15.

Wstęp

Bajka *Przyjaciele* Ignacego Krasickiego doskonale obrazuje sytuację, w której człowiek otacza się fałszywymi przyjaciółmi. Bohaterem utworu jest zajaczek, który na swojej polanie był lubiany przez wszystkie inne zwierzęta. Jednak w sytuacji zagrożenia, gdy przez pomoc można samemu ucierpieć, odwracają się od niego kolejni towarzysze. Bez wątpienia bajka ta, w gorzki sposób uświadamia nam, że postawa altruistyczna nie jest wartością oczywistą.

Cytat

„Zajaczek jeden młody
Korzystając z swobody
Paś się trawką, ziółkami w polu i ogrodzie
Z każdym w zgodzie.
A że był bardzo grzeczny, rozkoszny i miły,
Bardzo go inne zwierzęta lubiły.
I on też, używając wszystkiego z weselem,
Wszystkich był przyjacielem.
Raz gdy wyszedł w świtanie i bujał po łące,
Słyszcy przerażające
Głosy trąb, psów szczekania, trzask wielki po lesie.

Program wychowawczy > Klasa VI > Wartość IX > Postawa altruistyczna

Stanął... Słucha... Dziwuje się...

A gdy się coraz zbliżał ów hałas, wrzask srogi,
Zając w nogi.

Wspojrzy się poza siebie; aż tu psy i strzelce
Strwożon wielce,

Przecież wypadł na drogę, od psów się oddalił.

Spotkał konia, prosi go, iżby się użalił:

"Weź mnie na grzbiet i unieś!" Koń na to: "Nie mogę

Ale od innych będziesz miał pewną załogę".

Jakoż wół się nadarzył. "Ratuj, przyjacielu!"

Wół na to: "Takich jak ja zapewne niewielu
Znajdziesz, ale poczekaj i ukryj się w trawie,
Jałowica mnie czeka, niedługo zabawię.

A tymczasem masz kozła, co ci dopomoże".

Kozieł: "Żal mi cię, niebożę!

Ale ci grzbietu nie dam, twardy, nie dogodzi:

Oto wełniasta owca niedaleko chodzi,

Będzie ci miętko siedzieć". Owca rzecze:

Ja nie przeczę,

Ale choć cię uniosę pomiędzy manowce,

Psy dogonią i zjedzą zająca i owcę.

Udaj się do cielęcia, które się tu pasie". -

"Jak ja ciebie mam wziąć na się,

Kiedy starsi nie wzięli?" - cielę na to rzekło;

I uciekło.

Gdy więc wszystkie sposoby ratunku upadły,

Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły".

Podsumowanie

Tragiczny koniec bajki Ignacego Krasickiego pokazuje jak ciężko u ludzi o postawę prospołeczną. Poświęcenie się dla czyjegoś dobra, bądź aby uchronić go od zła, niebezpieczeństwa wymaga dużej dozy empatii, a niekiedy odwagi. Wyjście ze swojej strefy komfortu jest bardzo ciężko, a ryzyko które możemy ponieść kalkulujemy nawet przez pryzmat przyjaźni.

Program wychowawczy > Klasa VI > Wartość IX > Postawa altruistyczna

Zaangażowanie się w obronę słusznych praw innej osoby, poświęcenie dla niej czasu bądź własnych korzyści jest bardzo dużym wyzwaniem dla naszego człowieczeństwa i chrześcijańskiej postawy.

3.2.1. L. M. Montgomery, *Ania z Zielonego Wzgórza*, wyd. GREG, Kraków 2018, s. 50.

Wstęp

Fragment lektury *Ania z Zielonego Wzgórza* przedstawia sytuację, gdy mała Ania ma opuścić dom Maryli i Mateusza. Znalazła się w nim w wyniku nieporozumienia. Maryla początkowo nie polubiła dziewczynki przez jej lekkomyślne zachowanie, lecz czas spędzony razem zbliżył je do siebie. W obliczu oddania Ani do innego domu kobieta zaczyna mieć wątpliwości.

Cytat

„Maryla popatrzyła na Anię i wtedy jej serce ścisnął jakiś dziwny ból – spowodował to widok bladej twarzy i pełnych niemej rozpaczycy oczu. Był to smutek małego, niewinnego stworzenia, znowu zamykanego w klatce, z którego niedawno udało mu się uciec. Maryla zrozumiała, że jeśli nie odpowie na to błagalne spojrzenie dziecka, będzie ją ono prześladowało do końca życia. Poza tym czuła, że nie lubi pani Blewett. Oddać to wrażliwe dziecko takiej zrzędlivej kobiecie! Nie wybaczyłyby sobie tego nigdy”.

Podsumowanie

Czytając przytoczony fragment, możemy dojść do wniosku, że Maryla posiada duże pokłady współczucia dla podopiecznej. Widząc zrozpaczoną Anię, podejmuje decyzję o przygarnięcie jej do swojego domu na stałe. Wykazuje się niebywałym altruizmem, ponieważ mimo braku dużej sympatii do dziewczynki, wie, że decyzja o oddanie jej pani Blewett zrobiłaby dużą krzywdę wrażliwej Ani. Fakt, że wychowywała się w sierocińcu działał mocno na wyobraźnię Maryli, która postanowiła poświęcić osobiste sympatie dla dobra dziecka.